

Sygn. akt XII Ga 150/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział XII Gospodarczy – Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący- Sędzia: SO Agata Pierożyńska

Sędzia: SO Bożena Cincio-Podbiera

Sędzia: SO Robert Jurga

Protokolant: st.sekr.sądowy Ewa Janas

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2014 roku w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

przeciwko (...) spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez stronę pozwaną

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 31 grudnia 2013 roku, sygn. akt V GC 476/11

I. oddała apelację;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej koszty postępowania apelacyjnego w kwocie 600,00 zł (sześćset złotych).

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) sp. z o.o. w N. wytoczyła powództwo przeciwko (...) spółce akcyjnej w W. o zapłatę kwoty 29.270,90 zł z odsetkami ustawowymi licznymi od dnia 20 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania z umowy (...). Strona powodowa wniosła także o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu.

Na uzasadnienie żądania pozwu podała, że w dniu 12 stycznia 2011 r. należący do powodowej spółki pojazd marki (...) o nr rej. (...) na trasie K. - N. wpadł w poślizg i uderzył w znajdujące się na wylocie z zakrętu drzewo, przy czym zjeżdżając z pasa drogowego wjechał w oddzielający drogę od pobocza rów, co spowodowało jego przechylenie w pionie wskutek czego w chwili uderzenia w drzewo był lekko przechylony w lewo. W konsekwencji pojazd uszkodzony został w linii skośnej. Ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania, twierdząc, że szkoda nie jest objęta zakresem ubezpieczenia, ponieważ powstała w innych okolicznościach niż opisane w zgłoszeniu. Na poparcie swojego stanowiska strona pozwana przedstawiła prywatną opinię biegłego. Strona powodowa odwołała się od decyzji zakładu ubezpieczeń, wskazując, że biegły nie uwzględnił zasadniczej okoliczności, iż uderzając w drzewo pojazd znajdował się nie w poziomie lecz był przechylony w pionie wskutek wjechania w rów oddzielający drogę od pobocza. Ubezpieczyciel rozpatrzył odwołanie negatywnie, powtarzając argumentację zawartą we wcześniejszej decyzji. W tej sytuacji strona

powodowa wezwała pozwaną do zapłaty dochodzonej pozwem kwoty, stanowiącej wartość netto kosztów naprawy pojazdu wycaloną przez zakład ubezpieczeń m. in. w kalkulacji naprawy.

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu wydał w dniu 3 sierpnia 2011 r. nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodnie z żądaniem pozwu.

Strona pozwana wniosła sprzeciw od tego nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i domagając się oddalenia powództwa oraz zasądzenia na jej rzecz kosztów postępowania.

Zarzuciła brak podstaw faktycznych i prawnych uzasadniających żądanie pozwu oraz nieudowodnienie przez stronę powodową wysokości szkody. Powołując się na opinię biegłego sporządzoną w toku postępowania likwidacyjnego stwierdziła, że charakter uszkodzeń nie pasował do opisu przebiegu zdarzenia opisanego przez stronę powodową i przeszkody (drzewa), z którą zderzenie miało wywołać uszkodzenia pojazdu.

W toku postępowania nastąpiło połączenie przez przejęcie pozwanej spółki przez spółkę przejmującą (...) SA w W. w trybie art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h. w zw. z art. 506 § 4 k.s.h.

Wyrokiem wydanym dnia 31 grudnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu zasądził od strony pozwanej (...)SA w W. w na rzecz strony powodowej kwotę 29.270,90 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 20 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty (pkt I), zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 5.081 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II) oraz nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Nowym Sączu kwotę 750, 40 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa (pkt III).

W oparciu o dowody z dokumentów, zeznań świadka K. S. oraz z opinii biegłego sądowego do spraw technicznej rekonstrukcji wypadków Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 12 stycznia 2011 r., ok. godz. (...), w miejscowości R., pracownik powodowej spółki (...) kierujący samochodem marki (...) o nr rej. (...) utracił panowanie nad pojazdem. Na trasie, która była kręta i zacieniona, samochód jadący z prędkością ok. 50 km/h wpadł w poślizg i nie udało się go opanować. Pojazd zjechał z drogi do rowu i przodem uderzył w drzewo. W momencie uderzenia w drzewo samochód był przechylony w pionie, ponieważ w rowie znajdował się lód i żwir, odgarnięte z drogi. K. S. usiłował sprowadzić pomoc drogową, ale jego telefon nie miał zasięgu. Udało mu się natomiast uruchomić uszkodzony samochód i nim powrócić do N.. Sąd ustalił, że na skutek zderzenia w pojeździe uszkodzone zostały m. In. zderzak przedni, zamocowania zderzaka, spoiler przedni dolny, krata wlotu powietrza do chłodnicy, maska silnika, nadkole przednie prawa, chłodnica silnika i jej osłony i in. Strona powodowa miała wykupione w (...) spółce akcyjnej w W. ubezpieczenie (...)pojazdów lądowych w pełnym zakresie, potwierdzone polisa nr (...), zawarte na okres od 3 stycznia 2011 r. do 2 stycznia 2012 r. Szkoda została zgłoszona ubezpieczycielowi w dniu 14 stycznia 2011 r. W odpowiedzi na to zgłoszenie strona pozwana, pismem z dnia 14 lutego 2011 r., odmówiła wypłaty odszkodowania, stwierdzając, że w jej bazie nie została zaewidencjonowana polisa powodowej spółki. Po ponownym przeanalizowaniu sprawy przeprowadzono postępowanie likwidacyjne. Na zlecenie zakładu ubezpieczeń sporządzono kalkulację, w której koszt naprawy samochodu ustalono na 29.270,90 zł. Przygotowana została decyzja wypłaty odszkodowania w tej wysokości, ale nie została ona zatwierdzona. Strona pozwana zleciła wykonanie opinii rzeczoznawcy samochodowemu K. O., który stwierdził, że kształt, zakres oraz charakter uszkodzeń po zgłoszeniu szkody w pojeździe nie przystają do przeszkody, z którą zderzenie miało wywołać te uszkodzenia. Ostatecznie pismem z dnia 9 marca 2011 r. odmówiono wypłaty odszkodowania z przyczyn wskazanych w opinii K. O.. Strona powodowa wniosła odwołanie od tej decyzji, jednakże pismem z dnia 29 kwietnia 2011 r. zakład ubezpieczeń poinformował, że nie znajduje podstaw do zmiany decyzji. Pismem z dnia 6 czerwca 2011 r. powodowa spółka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 29.270,90 zł. Ostatecznie poszkodowana zleciła naprawę powypadkową firmie (...) w J., za co zapłaciła gotówką 36.039 zł brutto (29.300 zł netto). W oparciu o opinię biegłego sądowego do spraw technicznej i kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych Sąd Rejonowy ustalił, że udokumentowane fotograficznie uszkodzenia samochodu (...) wskazują na uderzenie w przeszkodę relatywnie wąską i usytuowaną pod kątem ok. 25 – 30 stopni w stosunku do pionowej płaszczyzny w symetrii nadwozia. Kąt ten mógł wynikać z poruszania się samochodu po nierównym terenie i uderzenia w bliską pionową przeszkodę, np. drzewo. Biegły stwierdził, że materiał dowodowy sprawy nie pozwala na rzeczowe

wykluczenie możliwości zaistnienia kolizji w miejscu i okolicznościach zadeklarowanych przez K. S.. Wskazał, że w warunkach zimowych, bez doszczelnienia układu chłodzenia silnika można się poruszać samochodem bez ryzyka nadmiernego wzrostu temperatury silnika. Biegły nie mógł jednak bez oględzin uszkodzonego samochodu (co było niemożliwe wobec jego naprawienia) wypowiedzieć się kategorycznie czy K. S. mógł dojechać tak uszkodzonym pojazdem do N.. Nadto wskazał, że dostępna dokumentacja fotograficzna przedstawia miejsce zdarzenia w warunkach zimowych po niemal 2 miesiącach od deklarowanego dnia powstania szkody, a opinia została zlecona rzeczoznawcy przez stronę pozwaną po ponad 2 miesiącach od powstania szkody, a w tym okresie warunki atmosferyczne na miejscu zdarzenia były zmienne. Biegły podtrzymał swoje stanowisko w opinii uzupełniającej sporządzonej na skutek wniesienia zarzutów przez stronę pozwaną.

Mając za podstawę tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy stwierdził, że powództwo jest uzasadnione, ponieważ uszkodzenie pojazdu należącego do powodowej spółki, kierowanego przez K. S., mieściło się w dyspozycji § 3 ust. 5 pkt 1 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia Pojazdów Lądowych(...), która to umowa łączyła strony w chwili zdarzenia drogowego. Sąd wskazał, że strona powodowa wykazała wysokość szkody przedkładając kosztorys – ocenę techniczną sporządzoną w toku postępowania likwidacyjnego na zlecenie strony pozwanej. Wyjaśnił Sąd, że opinia biegłego sądowego nie wykluczyła przebiegu zdarzeń przedstawionych przez stronę powodową, natomiast strona pozwana nie wykazała okoliczności przeciwnych (art. 6 k.c. w zw. z art. 3 k.p.c. i art. 232 zd. 1 k.p.c.), w szczególności po otrzymaniu negatywnej dla niej opinii biegłego nie zgłosiła wniosku o powołanie innego biegłego na te same okoliczności. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia podał Sąd art. 817 § 2 k.c. O kosztach procesu orzekł Sąd na zasadzie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając go w pkt I co do kwoty odsetek ustawowych od należności głównej liczonych od dnia 20 czerwca 2011 r. do 30 grudnia 2013 r., co daje kwotę 9.632,93 zł oraz w pkt II i III w całości, domagając się zmiany wyroku w zaskarżonej części i oddalenia powództwa w tej części oraz zasądzenia kosztów postępowania za I i II instancję, ewentualnie uchylenia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w tej części wraz z rozstrzygnięciem o kosztach procesu.

Zaskarżonemu wyrokowi strona pozwana zarzuciła:

- naruszenie prawa materialnego, a to art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. przez przyjęcie, że odsetki za opóźnienie od przyznanej kwoty zadośćuczynienia liczy się nie od dnia wyrokowania

- naruszenie prawa procesowego – art. 98 k.p.c. przez nieprawidłowe jego zastosowanie, tj. obciążenie strony pozwanej kosztami postępowania

W uzasadnieniu apelacji strona pozwana podniosła, że Sąd Rejonowy nie wyjaśnił podstawy prawnej zasądzenia odsetek, orzekając zgodnie z żądaniem strony powodowej w tym zakresie. Zdaniem strony pozwanej wyrok przyznający zadośćuczynienie i odszkodowanie ma charakter konstytutywny, a wymagalność takiego świadczenia powstaje wraz uprawomocnieniem się wyroku. W konsekwencji odsetki powinny być zasądzone od chwili uprawomocnienia się wyroku. Przemawia za tym także i to, że art. 445 §1 k.c. nie czyni wyłomu w zasadzie oceniania przez Sąd stanu sprawy na chwilę wyrokowania. Na poparcie swojego stanowiska powołała apelująca wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 9 sierpnia 2006 r., I ACa 161/06. Nadto, skoro pełen zakres szkody został ujawniony dopiero w toku postępowania sądowego, po przedłożeniu przez stronę powodową wszystkich dowodów na poparcie roszczenia i po weryfikacji jej twierdzeń przez biegłego, to nie można zasadnie twierdzić, że w dniu wniesienia pozwu czy wydania decyzji odmawiającej wypłaty odszkodowania, znany był zakres szkody. Zarzuciła również strona pozwana, że w niniejszej sprawie suma zasądzonych odsetek stanowi znaczącą część należności głównej, a to prowadzi do uprzywilejowania wierzyciela kosztem dłużnika i jest sprzeczne z zasadą, że suma przypadająca wierzycielowi z tytułu odszkodowania nie może przekraczać wysokości szkody. Dalej stwierdziła strona pozwana, że ponieważ powództwo w zaskarżonej części powinno zostać oddalone, to zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. Sąd powinien przyznać jej koszty postępowania w całości, ewentualnie stosunkowo je rozdzielić w oparciu o art. 100 k.p.c.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Podkreślić trzeba, że przedmiotem niniejszej sprawy jest kwestia odszkodowania z tytułu umowy dobrowolnego ubezpieczenia (...)pojazdów lądowych. W przypadku zaś umów ubezpieczenia obowiązki ubezpieczyciela, w tym m. in. terminy wypłaty odszkodowania zostały w sposób samodzielny i wyczerpujący uregulowane w przepisach tytułu XXVII Księgi III Kodeksu Cywilnego (art. 805 i nast. k.c.). Zgodnie z art. 817 § 1 i 2 k.c. ubezpieczyciel ma 30 dni na wypłatę świadczenia ubezpieczeniowego, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Przekroczenie wspomnianego terminu jest uzasadnione tylko w jednym przypadku: gdy wyjaśnienie wszystkich okoliczności niezbędnych do ustalenia istnienia lub zakresu odpowiedzialności było niemożliwe i wówczas odszkodowanie musi być wypłacone w terminie 14 dni. Z powołanego przepisu wprost wynika, że świadczenie ubezpieczyciela jest świadczeniem terminowym. Termin spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela jest nieco odmiennie, w stosunku do art. 817 k.c., określony w art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.). Podstawowa reguła wypłaty świadczenia jest podobna, gdyż, stosownie do ust. 1 powołanego art. 14, ubezpieczyciel wypłaca świadczenie w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Zgodnie natomiast z ust. 2 omawianego przepisu, jeżeli wyjaśnienie we wskazanym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości odszkodowania okaże się niemożliwe, odszkodowanie podlega wypłaceniu w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności ubezpieczyciela lub wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. Dodatkowo w art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych na ubezpieczyciela nałożony jest obowiązek zawiadomienia na piśmie uprawnionego, w terminie 30 dni od dnia zawiadomienia o szkodzie, o przyczynach uniemożliwiających zaspokojenie jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także obowiązek wypłacenia bezspornej części odszkodowania.

Skoro w niniejszej sprawie strona powodowa wywodzi swoje roszczenie z łączącej ją ze stroną pozwaną umowy ubezpieczenia (...), które jest ubezpieczeniem dobrowolnym, to do terminu zapłaty odszkodowania zastosować należy reguły wyrażone w art. 817 § 1 i 2 k.c. Wobec niekwestionowanych faktów objęcia ochroną ubezpieczeniową w zakresie (...)uszkodzonego pojazdu strony powodowej oraz domagania się przez poszkodowaną odszkodowania w wysokości wyliczonej przez ubezpieczyciela w toku postępowania likwidacyjnego, nie znajduje oparcia w przepisach prawnych twierdzenie strony pozwanej, że ustalenie odszkodowania mogło nastąpić dopiero w toku procesu, na podstawie art. 445 § 1 k.c., a w konsekwencji, że odsetki należało zasądzić od daty uprawomocnienia się wyroku. Strona powodowa nie dochodzi bowiem zapłaty odszkodowania na zasadach ogólnych kodeksu cywilnego, ale odszkodowania z umowy (...)pojazdów lądowych zawartej z zakładem ubezpieczeń. Wobec tego w przypadku uchybienia terminom określonym w art. 817 § 1 i 2 k.c. dłużnik (ubezpieczyciel) popada w opóźnienie, a to powoduje obowiązek zapłaty odsetek. Zgodnie z art. 481 k.c. dłużnik, który opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, zobowiązany jest do zapłaty odsetek, chociażby wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zatem odszkodowanie w rozmiarze, w jakim należy się uprawnionemu z tytułu umowy ubezpieczenia w dniu, w którym ubezpieczyciel ma je zapłacić, powinno być oprocentowane od tego dnia. Jeżeli więc ubezpieczony dochodzi zapłaty określonej kwoty tytułem odszkodowania, z odsetkami za opóźnienie od dnia wcześniejszego niż dzień wyrokowania, i w toku postępowania okaże się, że określona kwota istotnie należała mu się od daty poprzedzającej datę rozstrzygnięcia sprawy, to można uznać tę kwotę za należną ubezpieczonemu we wskazanym dniu, gdy wyraża ona szkodę powoda według cen z tego dnia. Odwołaniu się do cen z czasu poprzedzającego dzień wyrokowania nie stoi na przeszkodzie reguła ustalenia odszkodowania według cen z daty rozstrzygnięcia (art. 363 § 2 k.c.), ponieważ zasada ta, mając na celu możliwie pełną kompensatę szkody, nie może usprawiedliwiać ograniczeń praw poszkodowanego. Skoro ubezpieczony żąda odsetek od daty wymagalności roszczenia, należy uwzględnić ten jego wybór. Żądanie natomiast odszkodowania według cen z daty wyrokowania mogłoby uzasadniać przyznanie odsetek dopiero od tej daty (por. wyrok SN z 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, OSNC 2000, nr 9, poz. 158).

Strona pozwana w toku postępowania likwidacyjnego wyliczyła wysokość odszkodowania na kwotę 29.270,90 zł i nawet przygotowała decyzję o wypłacie stronie powodowej tej kwoty, ale ostatecznie wstrzymała się z wydaniem tej decyzji. Strona powodowa dochodziła zapłaty kwoty wyliczonej przez zakład ubezpieczeń, najpierw wnosząc odwołanie od decyzji odmownej, potem wezwanie do zapłaty, a w ostateczności kierując sprawę na drogę sądową. Każdorazowo poszkodowana domagała się zapłaty kwoty wyliczonej przez pozwany zakład ubezpieczeń. Wysokość zatem odszkodowania była niesporna. W tej sytuacji nie można zasadnie twierdzić, że do ubezpieczyciela znajdują zastosowanie te same zasady zasądzania odsetek, jak w przypadku ustalania odszkodowania przez sąd. Nadto zdaje się uchodzić uwadze strony pozwanej, że w wezwaniu do zapłaty z dnia 6 czerwca 2011 r. strona powodowa wskazywała termin wypłaty odszkodowania (3 dni od daty doręczenia wezwania). Termin ten wypadł nawet wcześniej niż określony w pozwie na 20 czerwca 2011 r. początkowy dzień, od którego strona powodowa domagała się odsetek ustawowych. Zatem nie można powiedzieć, że termin spełnienia świadczenia nie był oznaczony ani nie wynikał z właściwości zobowiązania. Strona powodowa wskazując ostatecznie w pozwie 20 czerwca 2011 r. jako dzień początkowy terminu, od którego należą się odsetki, wręcz zadziałała na korzyść strony pozwanej.

Podsumowując, rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego zawarte w pkt I wyroku z dnia 31 grudnia 2013 r. było prawidłowe. W konsekwencji prawidłowe było też orzeczenie w zakresie kosztów procesu. Strona pozwana nie wypłacając odszkodowania w wysokości przez siebie wyliczonej i w terminie określonym przez stronę powodową przegrała sprawę w całości i wobec tego, stosownie do art. 98 k.p.c., obowiązana była zwrócić stronie powodowej poniesione przez nią koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw.

Wobec powyższego apelacja strony pozwanej jako niezasadna podlegać musiała oddaleniu, o czym orzeczono w pkt I sentencji na zasadzie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w pkt II sentencji na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.).

SSRM. Gugala